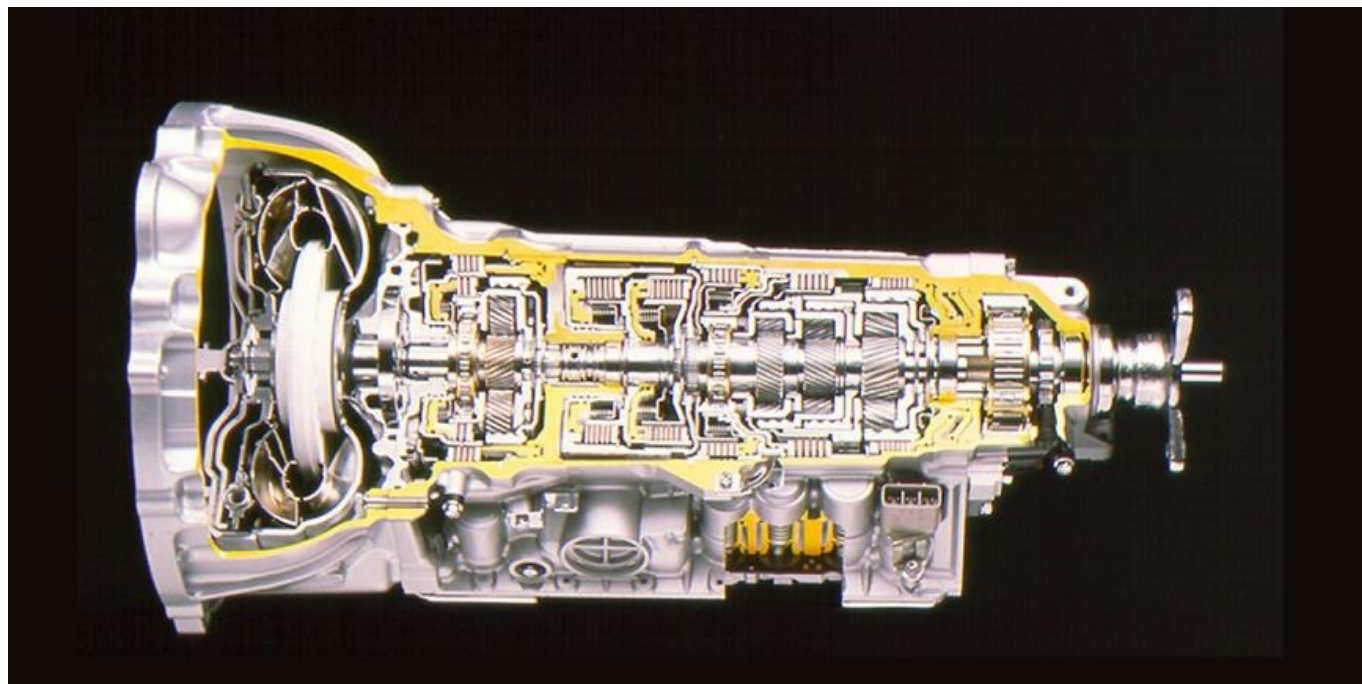


Manual czy automat - fakty i mity

data aktualizacji: 2017.08.23



Za wyborem manualnej lub automatycznej skrzyni biegów mogą przemawiać argumenty czysto pragmatyczne, jednak równie często motywy decyzji są subiektywne, a każde z rozwiązań ma swoich zagorzałych zwolenników i przeciwników.

Największą zaletą skrzyni manualnej jest przede wszystkim niższa cena wyposażonego w nią samochodu oraz wynikające ze względnej prostoty niższe koszty ewentualnych napraw. Pomimo, że do automatycznej skrzyni biegów najczęściej trzeba dopłacić podczas konfiguracji kupowanego w salonie samochodu coraz więcej Polaków wybiera właśnie takie rozwiązanie.

Czy samochód z automatem pali więcej?

Zwolennicy konwencjonalnych skrzyń biegów podkreślają, że wyposażone w nie samochody zużywają mniej paliwa, niż te same modele z klasycznym automatem. Kierowcy cenią sobie również bezpośrednio, mechaniczne sprzężenie silnika z kołami, pozwalające lepiej wyczuć samochód. Krytycy manualnych skrzyń biegów jako główną wadę wymieniają uciążliwość ciągłego wciskania sprzęgła i przestawiania lewarka podczas jazdy w korkach. Wskazują też na ryzyko włączenia biegu nieodpowiedniego dla danej prędkości.

Zalety przekładni automatycznej to przede wszystkim wygoda, zwłaszcza podczas jazdy w mieście – częste zatrzymywanie się i ruszanie wymaga operowania jedynie pedałami hamulca i gazu. Automat jest również bardzo tolerancyjny dla niewprawnych kierowców – nie dopuszcza do zgaśnięcia silnika przy ruszaniu i z definicji eliminuje problemy z niedopasowaniem obrotów do wybranego biegu. Przeciwnicy przekładni automatycznych krytykują zwiększone zużycie paliwa, wynikające ze strat energii w przekładni hydrokinetycznej, a także niemożliwość wykorzystania pełnej dynamiki silnika, spowodowaną przez zbyt wczesną zmianę biegów przez automat zoptymalizowany pod kątem oszczędności oraz powolne przełączanie przełożeń.

Okazuje się jednak, że te obieguowe opinie są w przypadku nowoczesnych automatycznych skrzyń biegów nieaktualne – wspomniane wady były przez konstruktorów stopniowo eliminowane. Zastosowanie elektronicznego sterowania sprawiło z czasem, że automaty trafiły do samochodów wyczynowych, zapewniając dynamikę jazdy lepszą, niż skrzynie manualne.

Przykładem może być legendarna Toyota AE86 „Hachi-Roku”, w której zastosowano czterobiegowy automat z blokowaniem przekładni hydrokinetycznej, pozwalającym wyeliminować jej „poślizg” i związane z tym straty. Czterobiegowa przekładnia Aisin A340E, opracowana dla flagowej limuzyny Lexusa – LS 400, trafiła również do sportowej Toyoty Supry.

Automatyka trafia również do przekładni manualnych

W miarę rozwoju przekładnie automatyczne zyskują coraz większą liczbę biegów, co umożliwia utrzymywanie silnika przez coraz dłuższy czas w zakresie optymalnych obrotów i przyczynia się do dalszej oszczędności paliwa. W roku 1998 Lexus LS 400 zyskał pięciobiegową skrzynię Aisin A650E z automatyczną redukcją przełożenia podczas zjazdu ze zbocza. Pięć lat później do Lexusa LS 430 trafiła sześciobiegowa przekładnia A761E z trybem sekwencyjnym i systemem AI-SHIFT, dopasowującym tryb zmiany biegów do stylu jazdy kierowcy. W roku 2007 w LS 460 zastosowano pierwszą w świecie przekładnię automatyczną o ośmiu przełożeniach AA80E o czasie zmiany biegów zaledwie 350 milisekund, którą wykorzystano również z wyczynowych Lexusach RC F i GS F. Rekordzistką pod względem liczby przełożeń jest dziesięciobiegowa automatyczna przekładnia flagowego coupe Lexus LC 500.

Tymczasem automatyka wkracza również do... manualnych skrzyń biegów. Toyota złożyła w USA wniosek patentowy, opisujący manualną przekładnię wyposażoną w urządzenie umożliwiające automatyczne wyłączanie sprzęgła i przełączanie na „luz”, gdy pojazd swobodnie toczy się po jezdni (co może zmniejszyć zużycie paliwa) oraz inteligentną blokadę, uniemożliwiającą włączenie biegu nieodpowiedniego dla danej prędkości.

Ile trzeba dopłacić do automatycznej skrzyni biegów?

Rozwój technologiczny sprawia, że automatyczne skrzynie biegów są coraz lepsze, bardziej niezawodne i dostępne praktycznie w każdej klasie oferowanych na rynku samochodów – od pojazdów miejskich, aż po limuzyny i SUV-y klasy premium. W przypadku tych ostatnich producenci poszli krok dalej i coraz rzadziej oferują możliwość wyboru manualnej skrzyni biegów.

Ile trzeba dopłacić do automatycznej skrzyni biegów? Biorąc pod uwagę najpopularniejszy w Polsce segment C cenniki przewidują wzrost bazowej ceny danego modelu o około 5 do 10 tys. zł (przy cenie samochodu na poziomie 50 – 80 tys. zł). Warto przy tym dodać, że w przypadku coraz bardziej popularnych w Polsce samochodów z napędem hybrydowym automatyczna skrzynia biegów nie wymaga dopłaty, a samochód kosztuje przy tym tyle, co analogicznie wyposażony egzemplarz z silnikiem diesla.

Źródło: